

Radykalni islamisci nie zechcieli zderadykalizować się

3 marca 2017

Program deradykalizacji islamskich radykałów, wprowadzony z fanfarami rok temu we Francji, jest całkowitą porażką, stwierdziła specjalna komisja parlamentu francuskiego we wstępnym raporcie.

Chociaż ostateczna wersja raportu będzie gotowa w lipcu, to już obecnie komisja stwierdziła, że wydanie kilkudziesięciu milionów euro nie doprowadziło do deradykalizacji nawet jednej osoby.

Do ośrodków trafiać mieli radykałowie wyłącznie dobrowolnie, nie z powodu nakazu sądowego. Według zeszłorocznego planu rząd miał stworzyć we Francji 12 ośrodków deradykalizacji, w których 25-osobowe grupy przechodzić miały dziesięciomiesięczny program. W sumie w ciągu 2 lat planowano objęcie programem 3600 osób. Nie wiadomo, w jaki sposób 3600 osób miało być objęte programem, skoro 12 ośrodków razy 25 osób to 300 osób w programie trwającym 10 miesięcy, który można w całości powtórzyć dwa razy w ciągu dwóch lat, a trzeci cykl zacząć – co maksymalnie dawałoby 900 osób. Od początku założenia były całkowicie nierealistyczne.

Spośród ponad ośmiu tysięcy radykalnych islamistów we Francji o udział w programie zapytało 57, złożyło wnioski 17 a pojawiło się 9. Żaden nie ukończył pełnego programu. Wśród tych, którzy się zgłosili była też katoliczka, ciężarna żona muzułmanina, która z żadnym radykalizmem nie miała nic wspólnego, ale chciała uciec od męża i nauczyć się zawodu. Z programu zrezygnowała w trakcie, bo twierdzi, że była traktowana jak kryminalistka.

Uruchomiono tylko jeden ośrodek, w pięknym XVIII-wiecznym pałacyku. Niestety, w czasie wizyty komisji była tam tylko jeden „radykał”, który potem opuścił ośrodek, bo został aresztowany za przemoc domową. Obecnie nie ma tam nikogo, to znaczy – żadnego radykała. Jest natomiast 27 pracowników, w tym pięciu psychologów, psychiatra i dziesięciu nauczycieli.

Nie tylko ośrodki deradykalizacji okazały się fiaskiem. Również wprowadzony w zeszłym roku projekt grupowania skazanych radykałów na osobnych oddziałach więziennych musiał zostać wstrzymany, ponieważ okazało się, że ośmieleni przynależnością do grupy radykałowie zaczynają atakować strażników.

Autorstwo: GL

Na podstawie: GatestoneInstitute.org

Źródło: Euroislam.pl